

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Nr 262 (1712) B

Warszawa, czwartek 3 listopada 1955 r.

Cena 20 gr

Driz
W NUMERZE:

- WSZEDZIE SA NAJLEP-
SI... — Mieczysław Endler
— str. 2
- STRAJK PAŹDZIERNIKO-
WO - LISTOPADOWY 1945
ROKU — Bożena Krzywo-
blocka — str. 2
- NAD DUNAJEM — Her-
bert Kolmer — str. 3
- TRZY KSIĄŻKI MARKA
TWAINA — T. Cholewska
— str. 4

DAŻĄC DO UTWORZENIA JEDNOLITYCH DEMOKRATYCZNYCH NIEMIEC

Rząd NRD proponuje powołać Radę Ogólnoniemiecką

której zadaniem byłoby
zblizenie Niemców ze wschodu i zachodu
Oświadczenie rządu NRD skierowane
do ministrów czterech mocarstw w Genewie

GENEWA. Sześć delegacji obserwatorów rządu Nie-
mieckiej Republiki Demokratycznej na konferencję
genewską, wiceminister spraw zagranicznych, sekre-
tary stanu Georg Handke, przekazał 31 października
br. za pośrednictwem sekretarza generalnego konfe-
rencji Jerofiejewa ministrom spraw zagranicznych
czterech mocarstw oświadczenie rządu NRD.

W całym Niemczech z za-
daniem powołano fakt —
głos m. in. oświadczenie —
ze szóstki czterech mocarstw
w swych dyrektywach dla mi-
nistrow spraw zagranicznych
uznali konieczność ułatwienia
innym zainteresowanym stro-
nom udziału w omawianiu do-
tyczających ich problemów. Jest
rzecz całkowicie oczywista, że
przy rozpatrywaniu spraw do-
tyczających Niemiec, taką za-
interesowaną stroną jest naród
niemiecki. Naród niemiecki do-
maga się stanowczo, aby jego
przedstawiciele, tj. przedstawie-
cie istniejących w Niemczech
dwóch państw niemieckich
użytkowali wreszcie — w dzie-
sięć lat po zakończeniu działań
wojennych — możliwość omó-
wienia wraz z przedstawicie-
lami czterech wielkich mo-
carstw wszystkich problemów
dotyczących Niemiec.

Jednakże Niemcy z uczuciem
głębokiego żalu stwierdzają,

że ministrowi spraw zagra-
nicznych USA, Anglii i Francji
odmówili dopuszczenia na kon-
ferencję przedstawicieli naro-
du niemieckiego. (Na ponie-
diżniakowym posiedzeniu mini-
strow spraw zagranicznych w
Genewie, min. Molotow zapro-
ponował, by do omawiania
sprawy Niemiec zaprosić przed-
stawicieli NRD i NRF, czemu
sprzeciwili się przedstawicie-

(Dokroczenie na str. 3)



Wizyta zblizajaca sie 31 rocz-
nice Rewolucji Październiko-
wej, zalozna przodnielacznia
branzu hawelnielacznia
-A- ZPR im. Stalina wysta-
wia z inielacznia zalozniacznia
wart produkcyjnych, inielacznia
zalog inielacznia zalozniacznia
mowlowch, M. in. przadki i
tkaczki ZPR im. Marchlew-
skiego zalozniacznia zalozniacznia
zalog inielacznia zalozniacznia
wzrost tkaczki majstra i.
Krawieckiego wyprodukowala
dodatkowo 100 m tkaniny, w
tym 155 m i gatunku.
Na zdjeciu: Zofia Skapska,
tkaczka w zespole Krawie-
ckiego wykonujaca srednio
125 proc. normy przy pracy.
Foto: Szarfman (CAF)

„Poznajmy się” — zamiast konkursów i festiwali

LUBLIN (Kor. ut). Kolo-
rowe afisze na tablicach o-
głoszeń w Lublinie obusze-
szcza: „Przebieg zespołu
amatorskich pod hasłem
„Poznajmy się” odbędzie
się... Ktoż jest organizato-
rem tych imprez? — Wsze-
ludzka Rada Związków
Zawodowych.

Dotychczas chyba do rzad-
kości należał zakład pracy,
który by nie miał choćby
małego amatorskiego zespó-
łu artystycznego. Złogą zna-
go z akademii — w jego
wykonaniu bywa przecież
najczęściej tzw. „część ar-
tystyczna”. Niektóre z ze-
spółów, zwłaszcza te lic-
niejsze i bogatsze rozstawia-
ją na całą Polskę zdobywa-
jąc czołowe miejsca na eli-
minacjach krajowych i wy-
stępując na Festiwalu w
Warszawie.

Instruktorów pracujących
w świetlicach oraz nauczy-
cieli z DOSZ interesują-
cych się pracą świetlicową
zrzeszono w artystyczny ko-
lektyw WRZZ. Dla tego ko-
lektywu, przeciętnie raz w
miesiącu, urządza się dwu-
dniowe seminaria. Uczestni-
cy seminarium podzieleni są
na grupy według swoich
specjalności: teatralnej, mu-
zycznej i tanecznej. Jak
wypada program takiego
seminarium? Weźmy dla
przykładu ostatnie.

W pierwszym dniu sekcja
teatralna wystawiała wykład
Judyci Grossman wykład
uczeni i asystentki Zel-
erowicz, a obecnie aktor-
ki Państwa Teatru im. J. Oster-
wy w Lublinie na temat re-
cytacji. W bardzo żywym i
ciekawym wykładzie, popo-
rtem przykładał recytacji
i wierszy Mickiewicza, Jod-
wiga Grossman mował o
dyktach, o „klowie mowio-
nym” z estrady, o analizie
teatralnej. W drugim dniu
dyktator Teatru im. J. O-
sterwy Lorenowicz w swojej

prelekcji „Teatr jako sztuka” poruszył sprawy nie-
zmiennie ważne: postawa
aktora wobec sztuki. W na-
stępnych prelekcjach omó-
wiono sprawy doboru repertu-
riarzy, scenografii oraz sto-
sowania metody Stanisława
skiego w teatrze amators-
kim. Dużo aktywności wy-
kazuje sekcja muzyczna.
Grupa taneczna ćwiczyła
tańce rzeszowskie i narodo-
we.

Ale nie tylko przez kształ-
cenie instruktorów WRZZ
pomaga zespołom amators-
kim, które w tej chwili zna-
lazły się w nie lada impasie:
w przyszłym roku nie prze-
widuje się konkursów i fe-
stiwali. Wiele zespołów a-
matorskich, zwłaszcza mło-
dych, przyzwyczajonych do
„atrakcyjności” straciło na-
gła, według swego mniema-
nia, cel istnienia. Ograniczyć
występy tylko do własnego
zakładu pracy? Nie, to zbyt
mało. Zespół ma większe
ambicje. Ale jak wyjść poza
swoją instytucję, kiedy nse
będzie okazji? I na to zna-
lazła się rada. W ostatnich
dniach Woj. Rada Zw. Zaw.
zorganizowała przegląd ze-
spółów amatorskich z terenu
miasta. W trzech imprezach
pod hasłem „Poznajmy się”
wzięło udział 762 artystów-
amatorów, długo i serdecznie
oklaskiwanych przez ponad
1800 widzów. Wobec tego, że
przebieg ten spotkał się z
ogromnym uznaniem zarów-
no zespołów jak i publicz-
ności postanowiono systema-
tycznie urządzać takie im-
prezy.

Do specjalnej komisji re-
społy będą zgłaszać swoje
programy a komisja oceni
je czy nadają się do wysta-
wienia na zbiorowej impre-
zie. Tak więc, by wziąć
udział w najbliższej zbior-
nej imprezie trzeba pokonać
naprawdę wysoką klasę pro-
gramu.

A. R.

Paramonow stanie przed sądem w pierwszej połowie listopada

(Inf. wł.). Po raz pierwszy sa-
dono Paramonowa, siedemna-
stoletniego wiedy chłopaka, w
roku 1948. Było to w Brzezi-
cu. Następny wyrok zapadł az
w Środzie Śląskiej. Dalej —
szesćdziesiąty wyrok ogłosił Sąd
Okręgowy w Łodzi i mówił, że
wiosna 1954 roku dostało się
Paramonowowi rok i osiem
miesięcy więzienia.

listopada.

Driz
W NUMERZE:

- WSZEDZIE SA NAJLEP-
SI... — Mieczysław Endler
— str. 2
- STRAJK PAŹDZIERNIKO-
WO - LISTOPADOWY 1945
ROKU — Bożena Krzywo-
blocka — str. 2
- NAD DUNAJEM — Her-
bert Kolmer — str. 3
- TRZY KSIĄŻKI MARKA
TWAINA — T. Cholewska
— str. 4

Driz
W NUMERZE:

- WSZEDZIE SA NAJLEP-
SI... — Mieczysław Endler
— str. 2
- STRAJK PAŹDZIERNIKO-
WO - LISTOPADOWY 1945
ROKU — Bożena Krzywo-
blocka — str. 2
- NAD DUNAJEM — Her-
bert Kolmer — str. 3
- TRZY KSIĄŻKI MARKA
TWAINA — T. Cholewska
— str. 4

Driz
W NUMERZE:

- WSZEDZIE SA NAJLEP-
SI... — Mieczysław Endler
— str. 2
- STRAJK PAŹDZIERNIKO-
WO - LISTOPADOWY 1945
ROKU — Bożena Krzywo-
blocka — str. 2
- NAD DUNAJEM — Her-
bert Kolmer — str. 3
- TRZY KSIĄŻKI MARKA
TWAINA — T. Cholewska
— str. 4

Driz
W NUMERZE:

- WSZEDZIE SA NAJLEP-
SI... — Mieczysław Endler
— str. 2
- STRAJK PAŹDZIERNIKO-
WO - LISTOPADOWY 1945
ROKU — Bożena Krzywo-
blocka — str. 2
- NAD DUNAJEM — Her-
bert Kolmer — str. 3
- TRZY KSIĄŻKI MARKA
TWAINA — T. Cholewska
— str. 4

Driz
W NUMERZE:

- WSZEDZIE SA NAJLEP-
SI... — Mieczysław Endler
— str. 2
- STRAJK PAŹDZIERNIKO-
WO - LISTOPADOWY 1945
ROKU — Bożena Krzywo-
blocka — str. 2
- NAD DUNAJEM — Her-
bert Kolmer — str. 3
- TRZY KSIĄŻKI MARKA
TWAINA — T. Cholewska
— str. 4

Driz
W NUMERZE:

- WSZEDZIE SA NAJLEP-
SI... — Mieczysław Endler
— str. 2
- STRAJK PAŹDZIERNIKO-
WO - LISTOPADOWY 1945
ROKU — Bożena Krzywo-
blocka — str. 2
- NAD DUNAJEM — Her-
bert Kolmer — str. 3
- TRZY KSIĄŻKI MARKA
TWAINA — T. Cholewska
— str. 4

Driz
W NUMERZE:

- WSZEDZIE SA NAJLEP-
SI... — Mieczysław Endler
— str. 2
- STRAJK PAŹDZIERNIKO-
WO - LISTOPADOWY 1945
ROKU — Bożena Krzywo-
blocka — str. 2
- NAD DUNAJEM — Her-
bert Kolmer — str. 3
- TRZY KSIĄŻKI MARKA
TWAINA — T. Cholewska
— str. 4

Driz
W NUMERZE:

- WSZEDZIE SA NAJLEP-
SI... — Mieczysław Endler
— str. 2
- STRAJK PAŹDZIERNIKO-
WO - LISTOPADOWY 1945
ROKU — Bożena Krzywo-
blocka — str. 2
- NAD DUNAJEM — Her-
bert Kolmer — str. 3
- TRZY KSIĄŻKI MARKA
TWAINA — T. Cholewska
— str. 4

Driz
W NUMERZE:

- WSZEDZIE SA NAJLEP-
SI... — Mieczysław Endler
— str. 2
- STRAJK PAŹDZIERNIKO-
WO - LISTOPADOWY 1945
ROKU — Bożena Krzywo-
blocka — str. 2
- NAD DUNAJEM — Her-
bert Kolmer — str. 3
- TRZY KSIĄŻKI MARKA
TWAINA — T. Cholewska
— str. 4

Driz
W NUMERZE:

- WSZEDZIE SA NAJLEP-
SI... — Mieczysław Endler
— str. 2
- STRAJK PAŹDZIERNIKO-
WO - LISTOPADOWY 1945
ROKU — Bożena Krzywo-
blocka — str. 2
- NAD DUNAJEM — Her-
bert Kolmer — str. 3
- TRZY KSIĄŻKI MARKA
TWAINA — T. Cholewska
— str. 4

Driz
W NUMERZE:

- WSZEDZIE SA NAJLEP-
SI... — Mieczysław Endler
— str. 2
- STRAJK PAŹDZIERNIKO-
WO - LISTOPADOWY 1945
ROKU — Bożena Krzywo-
blocka — str. 2
- NAD DUNAJEM — Her-
bert Kolmer — str. 3
- TRZY KSIĄŻKI MARKA
TWAINA — T. Cholewska
— str. 4

Driz
W NUMERZE:

- WSZEDZIE SA NAJLEP-
SI... — Mieczysław Endler
— str. 2
- STRAJK PAŹDZIERNIKO-
WO - LISTOPADOWY 1945
ROKU — Bożena Krzywo-
blocka — str. 2
- NAD DUNAJEM — Her-
bert Kolmer — str. 3
- TRZY KSIĄŻKI MARKA
TWAINA — T. Cholewska
— str. 4

Driz
W NUMERZE:

- WSZEDZIE SA NAJLEP-
SI... — Mieczysław Endler
— str. 2
- STRAJK PAŹDZIERNIKO-
WO - LISTOPADOWY 1945
ROKU — Bożena Krzywo-
blocka — str. 2
- NAD DUNAJEM — Her-
bert Kolmer — str. 3
- TRZY KSIĄŻKI MARKA
TWAINA — T. Cholewska
— str. 4

Driz
W NUMERZE:

- WSZEDZIE SA NAJLEP-
SI... — Mieczysław Endler
— str. 2
- STRAJK PAŹDZIERNIKO-
WO - LISTOPADOWY 1945
ROKU — Bożena Krzywo-
blocka — str. 2
- NAD DUNAJEM — Her-
bert Kolmer — str. 3
- TRZY KSIĄŻKI MARKA
TWAINA — T. Cholewska
— str. 4

Driz
W NUMERZE:

- WSZEDZIE SA NAJLEP-
SI... — Mieczysław Endler
— str. 2
- STRAJK PAŹDZIERNIKO-
WO - LISTOPADOWY 1945
ROKU — Bożena Krzywo-
blocka — str. 2
- NAD DUNAJEM — Her-
bert Kolmer — str. 3
- TRZY KSIĄŻKI MARKA
TWAINA — T. Cholewska
— str. 4

Driz
W NUMERZE:

- WSZEDZIE SA NAJLEP-
SI... — Mieczysław Endler
— str. 2
- STRAJK PAŹDZIERNIKO-
WO - LISTOPADOWY 1945
ROKU — Bożena Krzywo-
blocka — str. 2
- NAD DUNAJEM — Her-
bert Kolmer — str. 3
- TRZY KSIĄŻKI MARKA
TWAINA — T. Cholewska
— str. 4

Driz
W NUMERZE:

- WSZEDZIE SA NAJLEP-
SI... — Mieczysław Endler
— str. 2
- STRAJK PAŹDZIERNIKO-
WO - LISTOPADOWY 1945
ROKU — Bożena Krzywo-
blocka — str. 2
- NAD DUNAJEM — Her-
bert Kolmer — str. 3
- TRZY KSIĄŻKI MARKA
TWAINA — T. Cholewska
— str. 4

Driz
W NUMERZE:

- WSZEDZIE SA NAJLEP-
SI... — Mieczysław Endler
— str. 2
- STRAJK PAŹDZIERNIKO-
WO - LISTOPADOWY 1945
ROKU — Bożena Krzywo-
blocka — str. 2
- NAD DUNAJEM — Her-
bert Kolmer — str. 3
- TRZY KSIĄŻKI MARKA
TWAINA — T. Cholewska
— str. 4

Driz
W NUMERZE:

- WSZEDZIE SA NAJLEP-
SI... — Mieczysław Endler
— str. 2
- STRAJK PAŹDZIERNIKO-
WO - LISTOPADOWY 1945
ROKU — Bożena Krzywo-
blocka — str. 2
- NAD DUNAJEM — Her-
bert Kolmer — str. 3
- TRZY KSIĄŻKI MARKA
TWAINA — T. Cholewska
— str. 4

Driz
W NUMERZE:

- WSZEDZIE SA NAJLEP-
SI... — Mieczysław Endler
— str. 2
- STRAJK PAŹDZIERNIKO-
WO - LISTOPADOWY 1945
ROKU — Bożena Krzywo-
blocka — str. 2
- NAD DUNAJEM — Her-
bert Kolmer — str. 3
- TRZY KSIĄŻKI MARKA
TWAINA — T. Cholewska
— str. 4

Driz
W NUMERZE:

- WSZEDZIE SA NAJLEP-
SI... — Mieczysław Endler
— str. 2
- STRAJK PAŹDZIERNIKO-
WO - LISTOPADOWY 1945
ROKU — Bożena Krzywo-
blocka — str. 2
- NAD DUNAJEM — Her-
bert Kolmer — str. 3
- TRZY KSIĄŻKI MARKA
TWAINA — T. Cholewska
— str. 4

Driz
W NUMERZE:

- WSZEDZIE SA NAJLEP-
SI... — Mieczysław Endler
— str. 2
- STRAJK PAŹDZIERNIKO-
WO - LISTOPADOWY 1945
ROKU — Bożena Krzywo-
blocka — str. 2
- NAD DUNAJEM — Her-
bert Kolmer — str. 3
- TRZY KSIĄŻKI MARKA
TWAINA — T. Cholewska
— str. 4

Driz
W NUMERZE:

- WSZEDZIE SA NAJLEP-
SI... — Mieczysław Endler
— str. 2
- STRAJK PAŹDZIERNIKO-
WO - LISTOPADOWY 1945
ROKU — Bożena Krzywo-
blocka — str. 2
- NAD DUNAJEM — Her-
bert Kolmer — str. 3
- TRZY KSIĄŻKI MARKA
TWAINA — T. Cholewska
— str. 4

Driz
W NUMERZE:

- WSZEDZIE SA NAJLEP-
SI... — Mieczysław Endler
— str. 2
- STRAJK PAŹDZIERNIKO-
WO - LISTOPADOWY 1945
ROKU — Bożena Krzywo-
blocka — str. 2
- NAD DUNAJEM — Her-
bert Kolmer — str. 3
- TRZY KSIĄŻKI MARKA
TWAINA — T. Cholewska
— str. 4

Driz
W NUMERZE:

- WSZEDZIE SA NAJLEP-
SI... — Mieczysław Endler
— str. 2
- STRAJK PAŹDZIERNIKO-
WO - LISTOPADOWY 1945
ROKU — Bożena Krzywo-
blocka — str. 2
- NAD DUNAJEM — Her-
bert Kolmer — str. 3
- TRZY KSIĄŻKI MARKA
TWAINA — T. Cholewska
— str. 4

Driz
W NUMERZE:

- WSZEDZIE SA NAJLEP-
SI... — Mieczysław Endler
— str. 2
- STRAJK PAŹDZIERNIKO-
WO - LISTOPADOWY 1945
ROKU — Bożena Krzywo-
blocka — str. 2
- NAD DUNAJEM — Her-
bert Kolmer — str. 3
- TRZY KSIĄŻKI MARKA
TWAINA — T. Cholewska
— str. 4

Driz
W NUMERZE:

- WSZEDZIE SA NAJLEP-
SI... — Mieczysław Endler
— str. 2
- STRAJK PAŹDZIERNIKO-
WO - LISTOPADOWY 1945
ROKU — Bożena Krzywo-
blocka — str. 2
- NAD DUNAJEM — Her-
bert Kolmer — str. 3
- TRZY KSIĄŻKI MARKA
TWAINA — T. Cholewska
— str. 4

Driz
W NUMERZE:

- WSZEDZIE SA NAJLEP-
SI... — Mieczysław Endler
— str. 2
- STRAJK PAŹDZIERNIKO-
WO - LISTOPADOWY 1945
ROKU — Bożena Krzywo-
blocka — str. 2
- NAD DUNAJEM — Her-
bert Kolmer — str. 3
- TRZY KSIĄŻKI MARKA
TWAINA — T. Cholewska
— str. 4

Driz
W NUMERZE:

- WSZEDZIE SA NAJLEP-
SI... — Mieczysław Endler
— str. 2
- STRAJK PAŹDZIERNIKO-
WO - LISTOPADOWY 1945
ROKU — Bożena Krzywo-
blocka — str. 2
- NAD DUNAJEM — Her-
bert Kolmer — str. 3
- TRZY KSIĄŻKI MARKA
TWAINA — T. Cholewska
— str. 4

Driz
W NUMERZE:

- WSZEDZIE SA NAJLEP-
SI... — Mieczysław Endler
— str. 2
- STRAJK PAŹDZIERNIKO-
WO - LISTOPADOWY 1945
ROKU — Bożena Krzywo-
blocka — str. 2
- NAD DUNAJEM — Her-
bert Kolmer — str. 3
- TRZY KSIĄŻKI MARKA
TWAINA — T. Cholewska
— str. 4

Konkurs mickiewiczowski w Moskwie

(Korespondencja własna „Sztandaru Młodych”)

Chodzi nam o to, aby „Sztan-
dard”, dalszymi studiami nad
życiem i twórczością naszego
największego Poety i Rewolu-
cjonisty uczyć się z jego
poezji, idea, o której mawiali
poeci, idea, o której mawiali
słowa, i czynem. Chcemy jak
najwięcej powiedzieć o wiel-
kim Wieszczu naszym radziec-
kim towarzyszem.”

Tymi słowami rozpoczyna się
Apel Zarządu Ośrodka Studen-
tów i Aspirantów Polskich w
Moskwie do studentów pol-
skich w ZSRR w związku z
ogłoszonym konkursem mickie-
wiczowskim. Twórczość Mie-
kiewicza jest w Związku Ra-
dzieckim bardzo popularna to-
ż w konkursie naszym blisko
współpracujemy z kolegami
radzieckimi.

Tow. Stasłuk, redaktor ga-

zetyli ślenneli w Domu Stu-
dentów na Stronynie już teraz
wspólnie z zespołem radziec-
kich towarzyszy opracowuje
gazetkę konkursową.

Bardzo popularną formą
udziału w konkursie stały się
wieczory literackie organizo-
wane w większości wypadków
współ z młodzieżą szkół śred-
nich.

Tak np. jeden z pierwszych
takich wieczorów był organi-
zowany staraniem grupy stu-
dentów polskich i filologów
Uniwersytetu Moskiewskiego
wspólnie z młodzieżą 252 szko-
ły ogólnokształcącej w Mo-
skwie, a grupa studentów hi-
storków polskich przygotowa-
ła w najbliższym czasie uro-
czyście wieczór mickiewiczowski
w klubie Uniwersytetu dla
studentów i pracowników na-
ukowych.

Są również prace indywidual-
ne. Sabina Nowicka opracowu-
je opowiadanie związane z
twórczością Mickiewicza. Zofia
Zadorna, radziecka studentka
z wydziału filologicznego wraz
z grupą swych towarzyszek
opracowuje kilka przekładów z
„Pana Tadeusza” i „Sonetów
Krynwickich”.

Ponadto, Zarząd Ośrodka

Studentów i Aspirantów Pol-

skich w Moskwie przygotowuje

w listopadzie br. 4 imprezy

mające na celu popularyzację

twórczości A. Mickiewicza.

Do nich należy mickiewi-

czowski wieczór ogólnomo-

skiewski, wieczór literacki w

jednym z większych zakładów

pracy i podobne wieczory dla

podmoskiewskich kolchoźników

i jednej z moskiewskich szkół

średnich.

Trudno w tej chwili mówić

już o wynikach ogłoszonego

konkursu mickiewiczowskiego

i o mających się odbyć zakro-

jonych na szeroką skalę im-
prezach, jedno jest pewne:
przedstawiciele te przyczynia-
ją się do jeszcze większego so-
pularyzowania twórczości A.
Mickiewicza tak w środowisku
polskim, jak i w społeczeń-
stwie radzieckim.

LESZEK KRZYŻANOWSKI

Pamięci zmarłych...

(Inf. wł.). Na małej ławeczce
siedzi skulona postać o mocno
przyprószonej siwizną wło-
sach i wpatruje się w czer-
ni pomnika. Na tablicy napis: „Lat
24 — zginął bohaterką śmie-
cia w walkach o wyzwolenie
Warszawy”.

Widoków takich było wczoraj
wiele na Cmentarzu Wojsko-
wym na Powązkach. Tłumy
warszawiaków, jak corocznie,
przybyły tu, by uczcić groby
najbliższych i mogiły drogie
całemu narodowi polskiemu —
tych, którzy życie złożyli w
walce o wyzwolenie Ojczyzny.
Troskliwe ręce w skupieniu, z
czcią i szacunkiem odgarniają
żółtawo-rdzawe liście, porzą-
dkują groby, zapalają świece.
Mogiły zakwitają białą chry-
zantem.

Tłumy ludzi odwiedzają Aleje
Zasłużonych. Dookoła pomnika
gen. Świerczewskiego i Juliana
Marchlewskiego grupki war-
szawiaków wspominają tych
których życie było wielką wal-
ką o dobro i zwycięstwo narodu.
Z każdej mogiły, z każdego
grobu przemawia wspaniała hi-
storia i poświęcenie tych, któ-
rzy od nas odeszli. Z historią
wiecznie żywą spotykamy się
u grobu Lucjana Szeuwalda,
członka KPP i piśmiennego żoł-
nierza i Dywizji, Juliana Tu-
wima, Jerzego Borejszy, Alek-
sandra Zelwerowicza, Tadeusza
Sygietyńskiego i wielu innych,
których nazwiska są tak drogie
polskim sercom.

Na wielu grobach czytamy
zginął w wieku lat 17. To pełna
po

NA pozór wydaje się, że ta postać w kombinacie, nad którą, niczym nie różni się od innych. I nie widać jeszcze różnicy w chwili, gdy sciam ciemna od oliwy i metalu reja Mariana Modlińskiego, gdy dowiaduje się, że pracuje on już 29 lat w przemyśle metalowym. Dopiero gdy Modliński mówi: „Mam jeszcze parę sztuk do końca” i odwraca się znowu do maszyny, zaczynam rozumieć, dlaczego właśnie mnie tutaj skierowano. do Wydziału PR-8 w Fabryce Wyrobów Precyzyjnych im. Świerczewskiego.

Lewa ręka zakłada „chomątko” przyszłego mikrometra, w tym czasie prawa, niemal automatycznie, przysuwa „stoł” tokarki i oznacza punkt, w którym trzeba przewiercić otwór w „chomątku”. Teraz lewa ręka odsuwa przy pomocy pokrętła „stoł”, a jednocześnie prawa zbliża urządzenie zwane „konikiem”, w którym tkwi wiertło. Ruch pracującego są płynne i prawie automatyczne. Za chwilę otwór jest zrobiony. Operacja trwała zaledwie kilkanaście sekund.

Podczas gdy Modliński kończy robotę, towarzyszący mi kierownik Działu Organizacji Pracy i Plac, Władysław Zając, półgłosem objaśnia pewne szczegóły, które ująć mogą oku niefachowca:

— Niech pan spojrz na tę maszynę. Sześć lat pracują z Gluszcem na dwie zmiany bez najmniejszego remontu. Teraz to „ucennie” maszyny są wory, ale przed koncem pracy na pewno ich nie będzie. Proszę, jak bliżej ukaże i śrubę pociągocia. A teraz niech pan spojrz obok na inną tokarkę. Wory leżą czasami całe tygodnie. Waliki i śruby zamazane i dlatego pracują ciężko. Modliński nie darmo wyrabia 350 proc. normy i dobrze zarabia. Na tej hali to najlepszy fachowiec. Reszta, przeważnie młodzież po szkole zawodowej,

po wojsku, początkujący tokarze. — No, skończyłem. Proszę bardzo o co chodzi? — przerywa Zającowi Modliński. Za chwilę stoimy w trójce przy sąsiedniej maszynie. Młody chłopiec, niezbyt stremowiany nieprosioną publicznością, pewnie wykonuje swą pracę. Stoję, przyglądam się... i wydaję się, że wszystko w porządku. Po chwili jednak Modliński mówi do młodszego tokarza:

— „Nó jest źle naostrzone”.

A zwracając się do nas objaśnia:

— Taki nó podczas toczenia tworzy skorupę z metalu

py jak cegła. Z takimi narzędziami to szlag musi trafić robotę.

Młody tokarz milczy i pracuje dalej. Nie ma czasu na rozmowy. I tak niewiele zarabia.

Prosta odpowiedź

WARTO już chyba wytłumaczyć o co właściwie chodzi. Po co to wędrowka po halach fabrycznych. Otóż w toku wędrowki okazało się, że tokarz Modliński przetrasta wiedzą fachową i doświadczeniem, a co za tym idzie i wynikami pracy, wszystkich innych w wydziale PR-8. I teraz warto zastanowić się

Jeden z najlepszych szlifiarzy Fabryki im. Świerczewskiego Ignacy Próchno, wykonujący 270 proc. normy i zarabiający ok. 3 tys. zł miesięcznie, tak mówi:

— W naszym wydziale robi się rzeczy bardzo trudne i precyzyjne, np. sprężadziaki o różnych średnicach, których tolerancja wynosi 4—5 mikronów. Dziś robienie do pewnego przyrządu igły o tolerancji 3 mikronów. Przy takiej pracy duża rola gra temperatura w hali i pora roku. Latem często okazuje się, że po skończonej pracy wykonane części „puchną”, pęcznieją od gorąca, a zimą „chłodną”, gdyż temperatura w hali jest

trudności naszej gospodarki, oznacza wiele milionów i setek tysięcy ton węgla i stali, wiele metrów tkanin, wiele maszyn i artykułów codziennego użytku ponad plan, oznacza lepsze zaopatrzenie rynku w produkty przemysłowe i rolnicze, wyższe zarobki i lepsze życie ludzi pracy.

Tuż, obok nas...

MOWIAC o nowych metodach pracy, mamy właśnie na myśli metody radzieckich nowatorów produkcji, takich jak Zandarowa,

„Gra warta świeczki”

PRZYJAC trzeba, że porusza pan bardzo ważną sprawę — powiedział kie rownik Zając, gdy wyszliśmy z Wydziału PR-4. — Nawet niewielki, ale ogólny wzrost wydajności pracy, to rzecz niestychanie ważna dla naszego przemysłu. Mówiąc prościej: za te same prawie pieniądze, przeznaczane na produkcję, można otrzymać więcej. Zmniejsza się bowiem stosunek tzw. kosztów pośrednich, związanych z utrzymaniem zakładów i prowadzeniem produkcji. Ta sama wyprodukowana część będzie nas taniej kosztować, a co to znaczy? — obniża kosztów wsiach. Ale — ciągnął po chwili — niech się panu nie wydaje, że to jest takie łatwe i proste: nauczyć wszystkich metody pracy najlepszego robotnika. Po pierwsze wchodzi w grę obawa przed podniesieniem norm, a po drugie — widział pan sam. Dopiero dziś Modliński zwrócił uwagę swoim sąsiadom na braki w ich pracy. Tak, tak, jeszcze pokutuje u starych fachowców obawa przed utratą „taśmicy” swej wiedzy i doświadczenia.

Trudno nie zgodzić się z tymi zastrzeżeniami. Nie ulega wątpliwości, że upowszechnienie metod pracy najlepszych robotników, natrafiać może na te i inne jeszcze przeszkody. Sprawa ta dotyczy jednak ogromnych i ważnych rezerw produkcyjnych i chyba bez względu na trudności każde kierownictwo zakładu przy pomocy organizacji społecznej, powinno przystąpić jak najszybciej do walki o ogólny wzrost pracy przez upowszechnienie metod najlepszych robotników.

MIECZYSLAW ENDLER



„1-Majowa manifestacja w roku 1905” — fragment obrazu grupy malarzy sopockich, wystawionego na II Krajowej Wystawie Plastyków. Foto CAF

Strajk październikowo-listopadowy 1905 roku

25 października 1905 r. umilkły milotki i maszyny warsztatów kolejowych Królestwa, wygasła paleniska lo-

komotyw. Kolejarze polscy za przykładem kolejarzy całej carskiej Rosji przystąpili do strajku, wzywając proletariatu do strajku powszechnego.

Dzień później strajk powszechny ogarnął Warszawę, Piotrków, Radom, Lublin. Opuścizny hale fabryczne, banki, sklepy, drukarnie, Solidarnie odpowiedzieli na apel pracownicy poczty, służba hotelowa, kelnerzy, artyści i personel techniczny teatrów.

27 października Zarząd Główny SDKPiL opublikował odezwę do kolejarzy:

„Warszawa robotnicza, pociągająca Wazym dzielnicę przykadem i Waszą solidarność z politycznymi celami rewolucji w całym państwie, pospieszyła Wam na pomoc, powstała do strajku powszechnego. Za Warszawą niezawodnie pójdzie klasa robotnicza w całym kraju...”

Braterstwo i jedność wszystkich robotników, walka zjednoczonego proletariatu Rosji i Polski aż do zupełnego obalenia zbrodniczego absolutyzmu — oto hasło nasze!”

Masy wyszły na ulice miast, aby demonstrować przeciwko

caratowi. W lokalach wyższych uczelni odbyły się wiece z udziałem robotników i studentów.

Na ulicach dochodziło do krwawych starć z policją i wojskiem. Zdarzały się wypadki że żołnierze rosyjscy od mawiali strzelania do mas robotniczych. Tak było w Warszawie, gdzie 15-osobowy patrol odmówił użycia broni. W Łodzi aresztowano 100 żołnierzy oskarżonych o to samo przestępstwo. W Zgierzu, gdy rozkazano strzelać żołnierzom do demonstrujących uczniów — żołnierze odmówili.

Kiedy do Warszawy nadeszła wiadomość o carskim Manifestie Konstytucyjnym, masy nie uwierzyły w carskie słowa o „niezwierzchności poddaństwa” i „niezłomności obywatelskiej”. Wymagali się nastroje rewolucyjne. Gdy reakcja polska zastanawiała się, jakim by holdem uciec kara, gdy w kościołach odprawiano dziekiżne modły — na Placu Teatralnym lud demonstrował przeciw caratowi. W starciu z kozakami, którzy wpadli szparą na tłum, padło kilkudziesięciu zabitych i kilkuset rannych.

Wielotysięczny tłum udał się pod Pawlak, żądając wypuszczenia więźniów politycznych. Na drugi dzień rano władze carskie zwolniły 365 więźniów politycznych, wśród których był Feliks Dzierżyński.

W okresie powszechnego strajku październikowo-listopadowego w Zagłębiu Dąbrowskim zaczęły powstawać załaski władzy robotniczej. Okres ten przeszedł do historii jako tzw. Republika Zagłębiowska.

Strajkowi i walkom masowym na terenie kraju przewodziła SDKPiL. Okres walk październikowo-listopadowych tak scharakteryzował na V Zjeździe SDKPiL Feliks Dzierżyński: „Ta obrzydliwa karność, to ogromne znaczenie i wpływ, jakie posiadaliśmy jako partia proletariacka, ujawniło się w domie w dni październikowe i listopadowe. Potęga strajku październikowego uwarła olbrzymie wrażenie na burżuazji. Proletariat zdobył dla kraju swobody polityczne i on jedynie swobodą tych bronić jest w stanie”.

Burżuazja polska, przerażona olbrzymim wzrostem fal rewolucyjnej, zwracała się z błaganiem o pomoc zbrojna do władz carskich, bandy endeckie strzelały zaa węgla do strajkujących robotników.

Proletariat przewodził walce narodu polskiego o wyzwolenie narodowe i społeczne. Społeczeństwo polskie walczyło o szkołę polską, o swobodę demokratyczne, walczyło przeciw podzimniej reakcji.

Walce towarzyszyła prasa robotnicza, odezw, piosenka. Oto jak piosenka demaskowała oszukawczy charakter Manifestu Carskiego:

W carskich myśi ukarzą Nasza wyższa władza Nowa konstytucja Powoli wprowadza.

Eż, jak nigdy przedtem Prasa urzędowa, Coż się ma kłopotować. Gdy jest „wolność słowa”.

Padł gdzieś trup pokotem, To ich cyfr nie zmienia. Pisza: „padło ciernie”, No „wolność sumienia”.

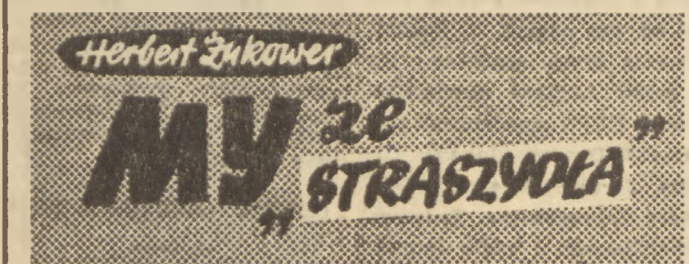
Przeciwstawiając się nastrojom rewolucyjnym mas endecja zorganizowała w listopadzie demonstrację. Przedtem 10 listopada władze carskie ogłosiły przywrócenie stanu wojennego w Królestwie, a 11 dni potem wódz endecji, Karol Dmowski proponował carskiemu ministrowi, że jego partia stłumi rewolucję w Polsce.

Reakcja carska wspomaganą przez burżuazję polską ruszyła do szturmu przeciw rewolucji na ziemiach polskich.

3 grudnia papież Pius X ogłosił encyklikę do duchowieństwa polskiego w zaburze rosyjskim, przypominając wiersz, iż „winni święcie zachowywać karność państwową, trzymać się z dala od niegodziwych knoów i wicherz, ukwać rokowań, wszystkie siły wyłączać ku utrzymaniu pokoju i sprawiedliwości”.

Gdy ogłaszano z ambon te encyklikę nie umilkły jeszcze na ziemiach polskich echa salw, którymi carat rozprawiał się z rewolucjonistami, nie umilkły jeszcze głosy kolosa Zagłębia Huty Bankowej, zapowiadający strajk powszechny. Niebawem do tych ech miały dołączyć się strzały powstanczej Moskwy.

BOŻENA KRZYWOBŁOCKA



Herbert Zuckow

Dalszy ciąg ze str. 1

powiedzi Anka siedząca w ostatniej ławce przy drzwiach. Anka była córką młodego chłopca z innej wsi. Nigdy nie zabierała głosu choć była jedną z najlepszych uczennic w klasie. Teraz, widząc temat poruszył ją do żywego.

Marysia przełamując swoją nieśmiałość powiedziała: — Nie ma co się kłócić i nie ma co bronić wyżysku Kowalskiego. Pamiętam dobrze słowa Stepienowej, gdy dostała maszynę z GOM. Kowalski nie chciał jej nawet konia użyć, a gdy maszynę zabrali pożyczyl i konia i snopowiazalkę. Co to znaczy? To znaczy, że chciał ją jeszcze bardziej uzależnić od siebie i wyzyskiwać. Dia niego GOM to największy wróg. Jasne, że spółdzielnia to jedyny wyjście i jedyna droga do socjalizmu na wsi. A dlaczego w tamtej spółdzielni jest źle? Bo ja wiem? Pojedziemy i zbadamy na miejscu.

Nikt już więcej nie zabierał głosu. Czekali — co też ja na to powiem.

— Wszyscy jak widzę zgadzacie się na jedno — powiedziałem — trzeba wyjechać i zbadać sprawę na miejscu i to zbadac gruntownie. Krysia powiedziała jasno i szczerze co jej leży na sercu, na miejscu Krysia postąpiłbym tak samo.

Postanowiliśmy w najbliższą niedzielę wyjechać do spółdzielni i porozmawiać ze spółdzielcami.

Pod koniec lekcji zapytałem Jerzyka: — A czy nie uważasz, że to będzie partyzantka?

— Jak to, dlaczego? — Zarumieniła się powyżej uszu; przypomniał sobie, że to właśnie jego określenie.

— No, bo bez porozumienia...

— Ach tak, z komitetem powiatowym.

— Aha! A więc zarząd kolea pojedzie i załatwi to.

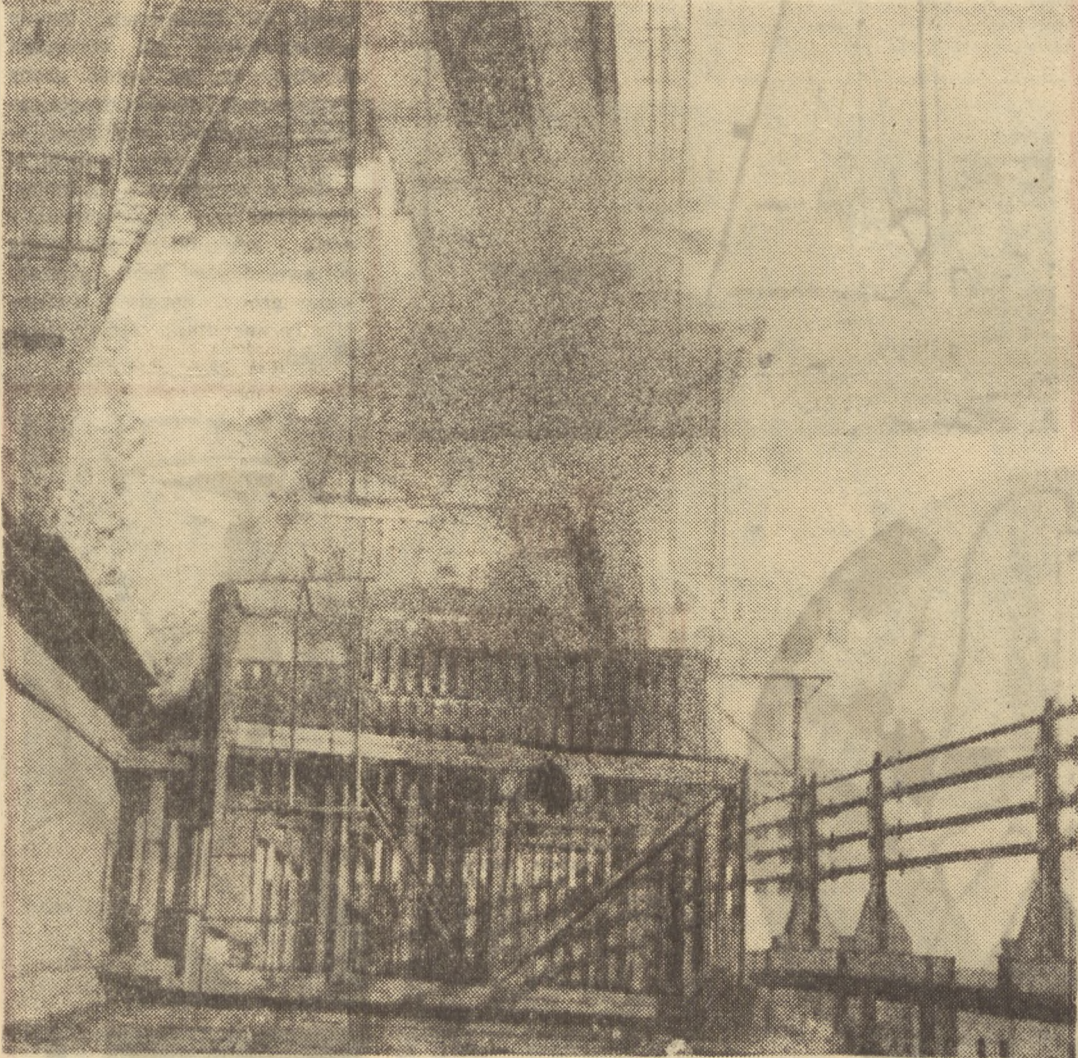
Materiału zebraliśmy dość dużo. Ułożyliśmy go kolejno, oznaczyliśmy numerami (bo nazwisk i tak wielu nie zapisało) i wzięliśmy się za czytanie.

My ze „Straszydła” 17

Nr 1. Przewodniczący spółdzielni. Spółdzielnia założona w 1930 roku liczy 21 członków. Wszystkie stary i „babie”, młodych prawie nie ma; zabrali ich szkoły i fabryki. Brak ludzi do pracy i brak dyscypliny, nawet brzydki jest zepsuł i nie wychodzi do pracy, jak się należy. Ludzie kradną. Są tacy, którzy rozbijają spółdzielnię, trzeba ich jak najprędzej usunąć (Wymienia nazwiska). Ja już jestem czwartym z kolei przewodniczącym. Poprzednicy moi kradli lub pili. Spółdzielcy otrzymali na dniówkę za poprzedni rok 3 kilo zboża i 6 złotych.

Nr 2. Brygadysta. W ogóle nie chce być dalej brygadystą. Bo jakie, przewodniczący nigdy się nie powie dzień napróżd co jest do zrobienia, nigdy się nikogo nie razi. Jeżeli przyjdzie na punkt przede mną rozyla mi ludzi według swego widzi mi się, a jak ja przyjde pierwszy i rozstawie ludzi, to on zmienia. Coż ja jestem za brygadystą? O planie lub harmonogramie prac nie wiem (zresztą przewodniczący też nie wie). Moja praca ogranicza się wobec tego do zapisywania dniówek. Czy mierzę obrobione pole? Nie, nie mierzę, wierzę na słowo lub oceniam na oko. Jakże mogę mierzyć, jeśli pracuję na procenty. Czy jest na to czas. Gdyby choć ludzie pracowali, to by się opłacało mierzyć i dbać o te procenty, a jak wychodzi pięciu, sześciu, to przy procentach można z głodu zdiechnąć. Ja mam sześcioro dzieci i muszę dbać o własne dniówki. Jak sam wyrobie dziennie dwie dniówki, to wiem, że żyję, a z procentów przy takiej dyscyplinie — mogła. Zona mi to samo mówi. Nie, dalej nie będę brygadystą. Albo weźmy sprawę sprzętu. Dasz cokolwiek brzoję czy kultuwator, a on rzuci w polu, polowie, a ty odpowiadaj. Nie, dalej za żadne skarby nie chcę być brygadystą.

Nr 3. Sekretarz POP. Na 21 spółdzielców jest 11 członków partii. Rzadko się zbierają, a jak się zbierają, to mówią o dniówkach i o sprzęcie, zupełnie jak na ogólnym zebraniu spółdzielców. Byłem wśród pierwszych, którzy spółdzielnię założyli. Byłem też jej pierwszym przewodniczącym. Przypiepli się do mnie, że straciłem parędziesiąt tysięcy spółdzielczych złotych i zdjeli mnie. Potem się okazało, że było to tylko 800 złotych, o które się pomyliłem przy kupnie owiec. Zaraz je też z własnej kieszeni zapłaciłem. Kierownictwo? Kierownictwo jest słabe. Ludzie robią co im się żywnie podoba, co może robić jeden robi az trzech.



Odpowiadają nam...

Żeby nie było pretensji do ZW w Łodzi

— taki, w zasadzie, ma sens wyjaśnienie Zarządu Wojewódzkiego, jakie otrzymała redakcja w związku z zamieszczonym w „Sztandarze Młodych” listem tow. Barbary Nowak — wiceprzewodniczącej ZP ZMP w Słubicach. List ten zatytułowany był: „Pretensje do ZW ZMP”. Zarząd Wojewódzki w Łodzi pisze nam więc m.in., że rzeczywiście pionierzy wysłani z woj. łódzkiego do woj. zielonogórskiego „byli słabo dobraćani”, że Zarząd Powiatowy, przysyłając do Łodzi pionierów „nie przestrzegając tych kryteriów, jakie niezbędne są do oceny postawy pioniera”, „nie analizowały kandydatur, a jeżeli analizowały, to zbyt powierzchownie”. Wynikało to stad, jak twierdzi ZW, że „chcieliśmy wysłać jak największą ilość pionierów, licząc się z potrzebami woj. zielonogórskiego”.

ZW w Łodzi nie zgadza się natomiast z twierdzeniem tow. Nowak, że pionierom obiecywano „wygodne życie i piękne mieszkanka, mało pracy a duże zarobki”, posługując się takim argumentem, że „z każdego wyjeżdżającego grupą rozmaiali członkowie kierownictwa ZW, wyjaśniając im cel wyjaz-

du i zadania, pracę w PGR”. Argument ten wydaje się być jednak nieprzekonywy, w szczególności, że tow. Nowak pisała jasno, że tego rodzaju „propaganda” wśród pionierów robia zarządy powiatowe, a nie ZW.

Z dalszej części wyjaśnienia dowiadujemy się, że ZW w Łodzi nie może brać odpowiedzialności za nieprzygotowanie na przyjazd pionierów PGR w Cybince, gdyż powiadominy został o tym, na parę dni wcześniej, dyrektor Zjednoczenia PGR w Gorzowie Wlkp., który za sprawą obowiązany był się zająć.

Szkoda jednak, że o fakcie tym nie wiedział Zarząd Wojewódzki w Zielonej Górze, ponieważ mogliby on wiele spraw związanych z przyjazdem pionierów na miejsce załatwić.

Dość niejasna jest ta część pisma łódzkiego ZW, która mówi o niezaopatrzeniu pionierów w zezwolenia na pobyt w strefie nadgranicznej oraz w karty osiedleńcze. Niejasna jest — sądzić należy dlatego, że ZW nie bardzo chce się przyznać, do „zawalenia” tej sprawy. W każdym razie z wyjaśnienia dowiadujemy się, że „z szeregu spraw zostało zrelatowanych”. Coż, trzeba wierzyć zarządowi na słowo.

Chcielibyśmy jednak, aby i karty osiedleńcze, których nie przysłano jeszcze pionierom, w związku z czym nie mogą oni otrzymać od parumiesięcy należnych im z tytułu tych kart pieniędzy. Jak najprędzej do nich dotarli. Na marginesie odpowiedzi ZW; mniej rozważać nad każ-

dym poszczególnym z danym iem krytyki — więcej szerokiego spoglądania na całość zagadnień i więcej wniosków. Odpowiedz ta bowiem, mimo że punkty po punkcie tłumaczy każdy stawiany zarządowi wojewódzkiemu przez autorkę listu zarzut, nie pozwala jednak sądzić, że przy następnym werbunku pionierów nie zostaną popełnione przez ZW te same błędy, o jakich mowa w liście. A nie chcielibyśmy mieć, przynajmniej o tę samą sprawę, znowu pretensji do ZW w Łodzi.

Redakcja

Jak to z chmielem było

Dużo kłopotu ze zbiorom chmielu miała brigada zetem-powska w PGR Grzymiszew, zespół Brudzyń. Zmartwiony i zniecierpliwiony coraz to nowymi trudnościami członek brigady — Antoni Krzemionka napisał o nich do redakcji, prosząc o pomoc. List został opublikowany w nr 226 (1676) „Sztandar Młodych” z dnia 22 września br. w rubryce „Pisza nam”.

Spowodowało to, że dyrekcja Zjednoczenia oddelegowała do Grzymiszewa pracownika Działu Produkcji Roślinnej, który dopilnował na miejscu ostatecznego zbioru chmielu.

Fragment zakładów koksowniczych kombinatu hutniczego im. Lenina. Na zdjęciu: wypchnięcie koksu z komory koksowniczej baterii Nr III.

Foto CAF

SPOTKANIE MŁODYCH Zapaleńców

JULIAN TUWIM

Zanim zacząłem pisać wiersze...

Przeglądając po różnych piśmiech znaleźliśmy wspomnienia z lat szkolnych Juliana Tuwima, i oto nasz wielki poeta przywita nas spotkanie zapaleńców, jako uczeń ze szkolnej ławy. Zanim poeta został — był zapaleńcem w dziedzinach zgola niepoetyckich. Nie nawidził nudy i hermetyzmu. Właściwie czuł się zainteresował tylko — bardzo prostym — nie bierząc tych wspomnień za receptę: „jak zostać wielkim poetą”.

A więc — stoł przed nami Tuwim — uczeń...

W szkole średniej uczyłem się bardzo źle i bardzo brzo. Od klasy ustępnej do obu ostatnich (w szóstej siedziałem dwa lata) nie było uwalniaj bez poprawki. Z siódmej do ósmej przeszedłem nagle z pochwałą, przy zdawaniu egzaminów maturalnych byłem nawet kandydatem na „medal” — nie otrzymałem go jednak z powodu braku elementarnych wiadomości z religii i dziejów narodu żydowskiego. Pięknem i zgrozą, moich uczniowskich była matematyka, poręczając od skromnej arytmetyki i kończąc na straszliwej trygonometrii (był tam jakiś „konsekan”, który mnie do dzisiaj lekłem napawał). Twierdzenie stanożowe, że przez 10 lat pobyty w gimnazjum nie rozwiązałem samodzielnie ani jednego zadania klasowego. Na egzaminie maturalnym dyktował mi rozwiązanie siedzący za mną kolega w sposób bardzo ciekawy, mianowicie głośno: — Napisz alfabet — Gdzie? — Na górze. — Zrób kreskę. — Gdzie? — Z boku. — Teraz napisz dwa „pi” — „pi” do kwadratu. — Kto kreski? — Tak, Teraz to podkreśl. — Już. Pod tym napis trochę na prawo znak mnożenia. Idź, Słownica, stawiając literki, znaki i cyfry jak gdybym pod dyktando rysował domek z ogródkiem. Sensacja w dziełach ludzkiego gimnazjum była moja poprawka z geografii (z klasy piątej do szóstej) jedna jedyna w ciągu całego istnienia tej uczelni.

Interesowałem się wynalazkami chemii i naukami przyrodniczymi, nie jako po starożytności, niepojawiając. Miałem w domu „laboratorium”, w którym wyuczyłem dość dobrze, jak na młode lato, rzeczy. Kupowałem w składzie apiecznym najrozmaitsze proszki, kwasy, olejki, mieszałem to, grzełem, pitusiłem jakieś nieprawdopodobne kawałki — nie wiadomo po co. W skrytości marzyłem o dokonaniu jakiegos wielokomponentnego wynalazku. Ale co mogła dać suchnaca młot z gliceryny, lycopodium i kwasu

solnego? Rezultat był tylko ten: wybuch metalowej rurki napchanej „calichlorium” i nagrzewanej nad świecą. Ponarząłem sobie ręce w straszliwy sposób. Odpowiedem, że i jaszczurki. Studiowałem „magię” z książeczki „Bosco — czarnoksiężnik”. Potem byłem pirotechnikiem i zbierałem rośliny lekarские.



Nie miałem żadnego stosunku do literatury. Nudziła mnie. Poezja gardziłem. Ale dwóch pierz zawsze kochałem szalenie: Mickiewicza i Gogola. Nawet w okresie najzaciętszych eksperymentów chemicznych czytałem bezustannie „Dziady” i „Martwego dusze”. Wiersze zacząłem pisać mając lat 17 — kiedy przypadkowo przeczytałem „Wybór poezji” Staffa

JULIAN TUWIM

Napisano w r. 1926

„Wiadomości Literackie”

Problem Saary
należy omówić
równocześnie
ze sprawą Niemiec

BERLIN — W dniu 30 października br. w Saarbrücken odbyły się obrady Kongresu Niemieckiego Saary. W obradach wzięli udział przedstawiciele wszystkich partii i warstw ludności Zagłębia Saary. Kongres zwołany został przez komitet niemiecki przeciwko „statutowi Saary”.

Jak wiadomo 23. X. odbył się w Saarze, położonej między NRF a Francją plebiscyt, w czasie którego głoszący wypowiedzieli się przeciwko t. zw. „europelizacji” tego okręgu, czyli ostatecznemu odtworzeniu go od Niemiec i przyznaniu pewnych praw Francji.

Uczestnicy obrad uchwalili memorandum do ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw oraz do obserwatorów NRD i NRF, przebiegających w Genewie. Memorandum podkreśla, że Niemcy w Saarze, podobnie jak wszyscy ludzie w Europie, chcą żyć w pokoju i bezpieczeństwie. Wskazują na konieczność utrzymania bezpieczeństwa dla wszystkich narodów europejskich zbiorowość, w której uczestniczyliby wszystkie państwa europejskie. Niemcy w Saarze podkreślają mocną swą przynależność do Niemiec. Życzą oni sobie pokojowego i demokratycznego zjednoczenia Niemiec.

Memorandum proponuje rozpatrzenie problemu Zagłębia Saary wspólnie z problemem Niemiec, z uwzględnieniem wyników plebiscytu w Saarze.

Kongres Niemiecki Saary wybrał specjalną delegację, która przekaże memorandum obradującym w Genewie ministrom spraw zagranicznych czterech mocarstw.

Komisja ekspertów
przedstawi 10 listopada
wnioski w sprawie kontaktów
Wschód-Zachód

GENEWA. W poniedziałek ministrowie czterech mocarstw omawiali, pod przewodnictwem min. Dullesa, trzeci punkt porządku dziennego, t. zn. rozszerzenie kontaktów między Wschodem a Zachodem.

Przedstawiciel Francji — Pinay w imieniu rządów trzech mocarstw zachodnich złożył memorandum w tej sprawie. Również minister Molotow wysunął propozycję rządu radzieckiego, dotyczące kontaktów między Wschodem a Zachodem (Memorandum ministrów zachodnich i propozycje radzieckie podałyśmy w numerze wczorajszym).

A. Pinay

Pinay oświadczył, że jeżeli wymiana handlowa między Francją a ZSRR uległa zmniejszeniu, to stało się tak nie z winy Francji, lecz z jego zdaniem, w wyniku polityki handlowej krajów Europy wschodniej.

Pinay wypowiedział się za rozszerzeniem współpracy między Francją a ZSRR. Zaproponował on utworzenie w stolicach Francji i ZSRR ośrodków informacyjnych, do których obywateli obu krajów miałyby swobodny dostęp. Pinay zaproponował także rozszerzenie wymiany dzienników, książek i czasopism oraz ułatwienie korespondentom w obu krajach dostępu do źródeł informacji.

Macmillan

Szef delegacji brytyjskiej, minister Macmillan oświadczył, że rząd brytyjski przywiązuje du-

J. F. Dulles

Dulles oświadczył, że Stany Zjednoczone pragną poznać lepiej Związek Radziecki i jego naród i podziwia się, że to nastąpi. Istnieją trwałe podstawy dla dobrych stosunków między nami — kontynuował on. Jest przecież faktem, że historia nie zna wypadku, abyś kraj nie znalazł się przeciwko sobie.

Dulles twierdził, że zakłócenie kontaktów między USA a Związkiem Radzieckim było wynikiem posunięć ZSRR. Dołódł on, że w ostatnim czasie stanowisko rządu radzieckiego zmienia się i że wita on to z uznaniem.

J. Dulles podzielił problem kontaktów na trzy części: po pierwsze — swobodna wymiana informacji i myśli, po drugie — swobodna wymiana ludzi i swoboda w dziedzinie turystyki, po trzecie — rozwój handlu między Wschodem a Zachodem.

Rozmowa
Dulles - Franco

PARYŻ. W dniu 1 listopada w godzinach przedpołudniowych przybył z Genewy do Madrytu sekretarz stanu J. Dulles.

Dulles odbył prawie dwugodzinną rozmowę z generałem Franco, a następnie z ministrem spraw zagranicznych Hiszpanii M. Artajo i innymi członkami rządu hiszpańskiego. W godzinach wieczornych Dulles udał się samolotem do Genewy.

PARYŻ. Dziennik „Aurore” komentując wizytę Dullesa w Madrycie, twierdzi, że amerykański sekretarz stanu udał się do Hiszpanii, aby zbadać opinie rządu hiszpańskiego w sprawie wynagrodzenia przez Stany Zjednoczone projektu „paktu średziemorskiego”. Pakt ten — pisze „Aurore” — według zamierzeń amerykańskich zastąpiłby pakt bałkański.

Francuskie Zgromadzenie Narodowe
uchwaliło zasadę
proporcjonalnego
systemu wyborczego

Faure zapowiedział poprawki rządu

PARYŻ. Po odrzuceniu — od chwili rozpoczęcia debaty nad ordynacją wyborczą — jednemu z projektów systemu wyborczego, francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło na posiedzeniu po rannym i bm. 265 głosami przeciwko 239 zasadę proporcjonalnego systemu wyborczego.

Decyzja ta zapadała w głosowaniu nad pierwszą częścią projektu.

Zgromadzenie głosowało nad pierwszą częścią projektu komisji do spraw wyborów powołanych, która głosi: „Kandydaci metropolii francuskiej do Zgromadzenia Narodowego wybierani są w jednolitej turze na zasadzie proporcjonalności”.

W związku z powyższą decyzją parlamentu premier Faure zapowiedział wniesienie poprawek rządu do uchwały Zgromadzenia Narodowego w sprawie proporcjonalnego systemu wyborczego i zwrócił się do przewodniczącego Zgromadzenia z pro-

śbą o odroczenie dalszej debaty do popołudnia.

W kulturach parlamentarnych panuje opinia, że poprawki rządu zmierzają do ograniczenia zasady proporcjonalności.

Odkrycie
amerykańskich
uczonych
z „pogranicza życia”
może mieć
duże znaczenie
w walce
z chorobami wirusowymi

Nowy Jork (Inf. w.). Uniwersytet stanu Kalifornia podał wiadomość, że w laboratorium biochemicznym uniwersytetu w Berkeley dokonano w próbce doświadczenia „pierwszej części” syntez wirusa.

Synteza tej dokonał dwaj uczeni, biochemik dr R. L. Fraenkel-Conrat oraz profesor biofizyki dr R. Williams.

Z ogłoszonego przez nich oświadczenia wynika, że istyjący wirus został rozłożony na swe chemiczne części składowe, po czym dokonano powtórzonego połączenia tych nieżywych elementów, tworząc z nich żywą substancję, szef „laboratorium wirusów” dr Stanley, laureat nagrody Nobla w dziedzinie biochemii, określił wyniki osiągnięte przez wspomnianych uczonych jako „całkowicie fantastyczne odkrycie z pogranicza życia”.

Przedmiotem doświadczenia był wirus powodujący schorzenia liści trzcinowatych. Przyпуска się, że nowe odkrycie stanowi może krok na drodze do likwidacji chorób wirusowych i może mieć duże idące wpływy na zapobieganie chorobom. Otwiera się możliwość rozkładania części wirusa powodującego chorobę oraz powrotnego łączenia tych części w takiej formie, aby powodowały odporność jego organizmu, a nie choroby.

W Związku Radzieckim w miastach i na drogach często spotyka się małe, dwuosobowe samochody. Osiągają one prędkość 50 — 60 km/godz. Samochody te przydzielane są bezpłatnie inwalidom przez państwo.

Foto: W. Krasowska

WARSZAWA
TEATRY

Ateneum — „Neapol miasto milionerów” — g. 19. Polski — „Lorenzaccio” — g. 19.30. Kameralny — „Odwiedźnię” — g. 19. Ludowy — „Poznań miłowy” — g. 19. Narodowy — „Mata Stuart” — g. 19.30. Państwowa Opera — „Cyganeria” — g. 19. Powszechny — „Dożywocie” — g. 18 (zamknięcie). Współczesny — „Cień bohatera” — g. 19. Teatr Młodej Warszawy — „Śluby pańskie” — g. 19.15 (Marszałkowska 8). Teatr Młodej Warszawy — „Farfurka królowej Boii” — g. 19.30. „Studentka młodości” — g. 19.30 (PKiN). Teatr Domu W. Polskiego — „Wesoła” — g. 19. Teatr Estrada — „Wieszczka Ilek” — g. 19. Estrada na Skarpi — „Nie wyciągać się!” — g. 19.30. Lalka — „Krzewiwo” — g. 17. „Lekarski mimo woli” — g. 20. Guliwer — „Piotrusz Zuch” — g. 17.

RADIO

NA DZIEŃ 3 LISTOPADA (CZWARTEK)

Program I — na fal 1322 m.

Program dnia 8.54, 15.25. Wiadomości 8.05, 6.00, 7.00, 8.00, 8.30, 12.04, 16.00, 20.03, 23.00.

8.11. Tańce ludowe różnych narodów. 8.30. Poranne rozmowy z radiem. 8.50. Wesołe melodie i piosenki. 9.45. Gimnastyka. 10.15. Orkiestra symfoniczna. 10.35. Kalendarz radiowy. 10.45. Elektryczna szafeta. 10.50. Soliści w repertuarze rozgłośni. 11.00. Koncert. Ork. Man. 11.15. 12.00. Koncert. Ork. Pol. 12.30. Radziecka muzyka ludowa. 13.00. Audycja dla wsi. 13.10. Audycja dla kolekt. Młodych. 13.30. Audycja dla wsi. 13.40. 13.50. Tańce zabawne z piosenką. 14.00. Audycja dla wsi. 14.10. 14.20. Audycja dla wsi. 14.30. 14.40. Audycja dla wsi. 14.50. 15.00. Audycja dla wsi. 15.10. 15.20. Audycja dla wsi. 15.30. 15.40. Audycja dla wsi. 15.50. 16.00. Audycja dla wsi. 16.10. 16.20. Audycja dla wsi. 16.30. 16.40. Audycja dla wsi. 16.50. 17.00. Audycja dla wsi. 17.10. 17.20. Audycja dla wsi. 17.30. 17.40. Audycja dla wsi. 17.50. 18.00. Audycja dla wsi. 18.10. 18.20. Audycja dla wsi. 18.30. 18.40. Audycja dla wsi. 18.50. 19.00. Audycja dla wsi. 19.10. 19.20. Audycja dla wsi. 19.30. 19.40. Audycja dla wsi. 19.50. 20.00. Audycja dla wsi. 20.10. 20.20. Audycja dla wsi. 20.30. 20.40. Audycja dla wsi. 20.50. 21.00. Audycja dla wsi. 21.10. 21.20. Audycja dla wsi. 21.30. 21.40. Audycja dla wsi. 21.50. 22.00. Audycja dla wsi. 22.10. 22.20. Audycja dla wsi. 22.30. 22.40. Audycja dla wsi. 22.50. 23.00. Audycja dla wsi. 23.10. 23.20. Audycja dla wsi. 23.30. 23.40. Audycja dla wsi. 23.50. 24.00. Audycja dla wsi. 24.10. 24.20. Audycja dla wsi. 24.30. 24.40. Audycja dla wsi. 24.50. 25.00. Audycja dla wsi. 25.10. 25.20. Audycja dla wsi. 25.30. 25.40. Audycja dla wsi. 25.50. 26.00. Audycja dla wsi. 26.10. 26.20. Audycja dla wsi. 26.30. 26.40. Audycja dla wsi. 26.50. 27.00. Audycja dla wsi. 27.10. 27.20. Audycja dla wsi. 27.30. 27.40. Audycja dla wsi. 27.50. 28.00. Audycja dla wsi. 28.10. 28.20. Audycja dla wsi. 28.30. 28.40. Audycja dla wsi. 28.50. 29.00. Audycja dla wsi. 29.10. 29.20. Audycja dla wsi. 29.30. 29.40. Audycja dla wsi. 29.50. 30.00. Audycja dla wsi. 30.10. 30.20. Audycja dla wsi. 30.30. 30.40. Audycja dla wsi. 30.50. 31.00. Audycja dla wsi. 31.10. 31.20. Audycja dla wsi. 31.30. 31.40. Audycja dla wsi. 31.50. 32.00. Audycja dla wsi. 32.10. 32.20. Audycja dla wsi. 32.30. 32.40. Audycja dla wsi. 32.50. 33.00. Audycja dla wsi. 33.10. 33.20. Audycja dla wsi. 33.30. 33.40. Audycja dla wsi. 33.50. 34.00. Audycja dla wsi. 34.10. 34.20. Audycja dla wsi. 34.30. 34.40. Audycja dla wsi. 34.50. 35.00. Audycja dla wsi. 35.10. 35.20. Audycja dla wsi. 35.30. 35.40. Audycja dla wsi. 35.50. 36.00. Audycja dla wsi. 36.10. 36.20. Audycja dla wsi. 36.30. 36.40. Audycja dla wsi. 36.50. 37.00. Audycja dla wsi. 37.10. 37.20. Audycja dla wsi. 37.30. 37.40. Audycja dla wsi. 37.50. 38.00. Audycja dla wsi. 38.10. 38.20. Audycja dla wsi. 38.30. 38.40. Audycja dla wsi. 38.50. 39.00. Audycja dla wsi. 39.10. 39.20. Audycja dla wsi. 39.30. 39.40. Audycja dla wsi. 39.50. 40.00. Audycja dla wsi. 40.10. 40.20. Audycja dla wsi. 40.30. 40.40. Audycja dla wsi. 40.50. 41.00. Audycja dla wsi. 41.10. 41.20. Audycja dla wsi. 41.30. 41.40. Audycja dla wsi. 41.50. 42.00. Audycja dla wsi. 42.10. 42.20. Audycja dla wsi. 42.30. 42.40. Audycja dla wsi. 42.50. 43.00. Audycja dla wsi. 43.10. 43.20. Audycja dla wsi. 43.30. 43.40. Audycja dla wsi. 43.50. 44.00. Audycja dla wsi. 44.10. 44.20. Audycja dla wsi. 44.30. 44.40. Audycja dla wsi. 44.50. 45.00. Audycja dla wsi. 45.10. 45.20. Audycja dla wsi. 45.30. 45.40. Audycja dla wsi. 45.50. 46.00. Audycja dla wsi. 46.10. 46.20. Audycja dla wsi. 46.30. 46.40. Audycja dla wsi. 46.50. 47.00. Audycja dla wsi. 47.10. 47.20. Audycja dla wsi. 47.30. 47.40. Audycja dla wsi. 47.50. 48.00. Audycja dla wsi. 48.10. 48.20. Audycja dla wsi. 48.30. 48.40. Audycja dla wsi. 48.50. 49.00. Audycja dla wsi. 49.10. 49.20. Audycja dla wsi. 49.30. 49.40. Audycja dla wsi. 49.50. 50.00. Audycja dla wsi. 50.10. 50.20. Audycja dla wsi. 50.30. 50.40. Audycja dla wsi. 50.50. 51.00. Audycja dla wsi. 51.10. 51.20. Audycja dla wsi. 51.30. 51.40. Audycja dla wsi. 51.50. 52.00. Audycja dla wsi. 52.10. 52.20. Audycja dla wsi. 52.30. 52.40. Audycja dla wsi. 52.50. 53.00. Audycja dla wsi. 53.10. 53.20. Audycja dla wsi. 53.30. 53.40. Audycja dla wsi. 53.50. 54.00. Audycja dla wsi. 54.10. 54.20. Audycja dla wsi. 54.30. 54.40. Audycja dla wsi. 54.50. 55.00. Audycja dla wsi. 55.10. 55.20. Audycja dla wsi. 55.30. 55.40. Audycja dla wsi. 55.50. 56.00. Audycja dla wsi. 56.10. 56.20. Audycja dla wsi. 56.30. 56.40. Audycja dla wsi. 56.50. 57.00. Audycja dla wsi. 57.10. 57.20. Audycja dla wsi. 57.30. 57.40. Audycja dla wsi. 57.50. 58.00. Audycja dla wsi. 58.10. 58.20. Audycja dla wsi. 58.30. 58.40. Audycja dla wsi. 58.50. 59.00. Audycja dla wsi. 59.10. 59.20. Audycja dla wsi. 59.30. 59.40. Audycja dla wsi. 59.50. 60.00. Audycja dla wsi. 60.10. 60.20. Audycja dla wsi. 60.30. 60.40. Audycja dla wsi. 60.50. 61.00. Audycja dla wsi. 61.10. 61.20. Audycja dla wsi. 61.30. 61.40. Audycja dla wsi. 61.50. 62.00. Audycja dla wsi. 62.10. 62.20. Audycja dla wsi. 62.30. 62.40. Audycja dla wsi. 62.50. 63.00. Audycja dla wsi. 63.10. 63.20. Audycja dla wsi. 63.30. 63.40. Audycja dla wsi. 63.50. 64.00. Audycja dla wsi. 64.10. 64.20. Audycja dla wsi. 64.30. 64.40. Audycja dla wsi. 64.50. 65.00. Audycja dla wsi. 65.10. 65.20. Audycja dla wsi. 65.30. 65.40. Audycja dla wsi. 65.50. 66.00. Audycja dla wsi. 66.10. 66.20. Audycja dla wsi. 66.30. 66.40. Audycja dla wsi. 66.50. 67.00. Audycja dla wsi. 67.10. 67.20. Audycja dla wsi. 67.30. 67.40. Audycja dla wsi. 67.50. 68.00. Audycja dla wsi. 68.10. 68.20. Audycja dla wsi. 68.30. 68.40. Audycja dla wsi. 68.50. 69.00. Audycja dla wsi. 69.10. 69.20. Audycja dla wsi. 69.30. 69.40. Audycja dla wsi. 69.50. 70.00. Audycja dla wsi. 70.10. 70.20. Audycja dla wsi. 70.30. 70.40. Audycja dla wsi. 70.50. 71.00. Audycja dla wsi. 71.10. 71.20. Audycja dla wsi. 71.30. 71.40. Audycja dla wsi. 71.50. 72.00. Audycja dla wsi. 72.10. 72.20. Audycja dla wsi. 72.30. 72.40. Audycja dla wsi. 72.50. 73.00. Audycja dla wsi. 73.10. 73.20. Audycja dla wsi. 73.30. 73.40. Audycja dla wsi. 73.50. 74.00. Audycja dla wsi. 74.10. 74.20. Audycja dla wsi. 74.30. 74.40. Audycja dla wsi. 74.50. 75.00. Audycja dla wsi. 75.10. 75.20. Audycja dla wsi. 75.30. 75.40. Audycja dla wsi. 75.50. 76.00. Audycja dla wsi. 76.10. 76.20. Audycja dla wsi. 76.30. 76.40. Audycja dla wsi. 76.50. 77.00. Audycja dla wsi. 77.10. 77.20. Audycja dla wsi. 77.30. 77.40. Audycja dla wsi. 77.50. 78.00. Audycja dla wsi. 78.10. 78.20. Audycja dla wsi. 78.30. 78.40. Audycja dla wsi. 78.50. 79.00. Audycja dla wsi. 79.10. 79.20. Audycja dla wsi. 79.30. 79.40. Audycja dla wsi. 79.50. 80.00. Audycja dla wsi. 80.10. 80.20. Audycja dla wsi. 80.30. 80.40. Audycja dla wsi. 80.50. 81.00. Audycja dla wsi. 81.10. 81.20. Audycja dla wsi. 81.30. 81.40. Audycja dla wsi. 81.50. 82.00. Audycja dla wsi. 82.10. 82.20. Audycja dla wsi. 82.30. 82.40. Audycja dla wsi. 82.50. 83.00. Audycja dla wsi. 83.10. 83.20. Audycja dla wsi. 83.30. 83.40. Audycja dla wsi. 83.50. 84.00. Audycja dla wsi. 84.10. 84.20. Audycja dla wsi. 84.30. 84.40. Audycja dla wsi. 84.50. 85.00. Audycja dla wsi. 85.10. 85.20. Audycja dla wsi. 85.30. 85.40. Audycja dla wsi. 85.50. 86.00. Audycja dla wsi. 86.10. 86.20. Audycja dla wsi. 86.30. 86.40. Audycja dla wsi. 86.50. 87.00. Audycja dla wsi. 87.10. 87.20. Audycja dla wsi. 87.30. 87.40. Audycja dla wsi. 87.50. 88.00. Audycja dla wsi. 88.10. 88.20. Audycja dla wsi. 88.30. 88.40. Audycja dla wsi. 88.50. 89.00. Audycja dla wsi. 89.10. 89.20. Audycja dla wsi. 89.30. 89.40. Audycja dla wsi. 89.50. 90.00. Audycja dla wsi. 90.10. 90.20. Audycja dla wsi. 90.30. 90.40. Audycja dla wsi. 90.50. 91.00. Audycja dla wsi. 91.10. 91.20. Audycja dla wsi. 91.30. 91.40. Audycja dla wsi. 91.50. 92.00. Audycja dla wsi. 92.10. 92.20. Audycja dla wsi. 92.30. 92.40. Audycja dla wsi. 92.50. 93.00. Audycja dla wsi. 93.10. 93.20. Audycja dla wsi. 93.30. 93.40. Audycja dla wsi. 93.50. 94.00. Audycja dla wsi. 94.10. 94.20. Audycja dla wsi. 94.30. 94.40. Audycja dla wsi. 94.50. 95.00. Audycja dla wsi. 95.10. 95.20. Audycja dla wsi. 95.30. 95.40. Audycja dla wsi. 95.50. 96.00. Audycja dla wsi. 96.10. 96.20. Audycja dla wsi. 96.30. 96.40. Audycja dla wsi. 96.50. 97.00. Audycja dla wsi. 97.10. 97.20. Audycja dla wsi. 97.30. 97.40. Audycja dla wsi. 97.50. 98.00. Audycja dla wsi. 98.10. 98.20. Audycja dla wsi. 98.30. 98.40. Audycja dla wsi. 98.50. 99.00. Audycja dla wsi. 99.10. 99.20. Audycja dla wsi. 99.30. 99.40. Audycja dla wsi. 99.50. 100.00. Audycja dla wsi. 100.10. 100.20. Audycja dla wsi. 100.30. 100.40. Audycja dla wsi. 100.50. 101.00. Audycja dla wsi. 101.10. 101.20. Audycja dla wsi. 101.30. 101.40. Audycja dla wsi. 101.50. 102.00. Audycja dla wsi. 102.10. 102.20. Audycja dla wsi. 102.30. 102.40. Audycja dla wsi. 102.50. 103.00. Audycja dla wsi. 103.10. 103.20. Audycja dla wsi. 103.30. 103.40. Audycja dla wsi. 103.50. 104.00. Audycja dla wsi. 104.10. 104.20. Audycja dla wsi. 104.30. 104.40. Audycja dla wsi. 104.50. 105.00. Audycja dla wsi. 105.10. 105.20. Audycja dla wsi. 105.30. 105.40. Audycja dla wsi. 105.50. 106.00. Audycja dla wsi. 106.10. 106.20. Audycja dla wsi. 106.30. 106.40. Audycja dla wsi. 106.50. 107.00. Audycja dla wsi. 107.10. 107.20. Audycja dla wsi. 107.30. 107.40. Audycja dla wsi. 107.50. 108.00. Audycja dla wsi. 108.10. 108.20. Audycja dla wsi. 108.30. 108.40. Audycja dla wsi. 108.50. 109.00. Audycja dla wsi. 109.10. 109.20. Audycja dla wsi. 109.30. 109.40. Audycja dla wsi. 109.50. 110.00. Audycja dla wsi. 110.10. 110.20. Audycja dla wsi. 110.30. 110.40. Audycja dla wsi. 110.50. 111.00. Audycja dla wsi. 111.10. 111.20. Audycja dla wsi. 111.30. 111.40. Audycja dla wsi. 111.50. 112.00. Audycja dla wsi. 112.10. 112.20. Audycja dla wsi. 112.30. 112.40. Audycja dla wsi. 112.50. 113.00. Audycja dla wsi. 113.10. 113.20. Audycja dla wsi. 113.30. 113.40. Audycja dla wsi. 113.50. 114.00. Audycja dla wsi. 114.10. 114.20. Audycja dla wsi. 114.30. 114.40. Audycja dla wsi. 114.50. 115.00. Audycja dla wsi. 115.10. 115.20. Audycja dla wsi. 115.30. 115.40. Audycja dla wsi. 115.50. 116.00. Audycja dla wsi. 116.10. 116.20. Audycja dla wsi. 116.30. 116.40. Audycja dla wsi. 116.50. 117.00. Audycja dla wsi. 117.10. 117.20. Audycja dla wsi. 117.30. 117.40. Audycja dla wsi. 117.50. 118.00. Audycja dla wsi. 118.10. 118.20. Audycja dla wsi. 118.30. 118.40. Audycja dla wsi. 118.50. 119.00. Audycja dla wsi. 119.10. 119.20. Audycja dla wsi. 119.30. 119.40. Audycja dla wsi. 119.50. 120.00. Audycja dla wsi. 120.10. 120.20. Audycja dla wsi. 120.30. 120.40. Audycja dla wsi. 120.50. 121.00. Audycja dla wsi. 121.10. 121.20. Audycja dla wsi. 121.30. 121.40. Audycja dla wsi. 121.50. 122.00. Audycja dla wsi. 122.10. 122.20. Audycja dla wsi. 122.30. 122.40. Audycja dla wsi. 122.50. 123.00. Audycja dla wsi. 123.10. 123.20. Audycja dla wsi. 123.30. 123.40. Audycja dla wsi. 123.50. 124.00. Audycja dla wsi. 124.10. 124.20. Audycja dla wsi. 124.30. 124.40. Audycja dla wsi. 124.50. 125.00. Audycja dla wsi. 125.10. 125.20. Audycja dla wsi. 125.30. 125.40. Audycja dla wsi. 125.50. 126.00. Audycja dla wsi. 126.10. 126.20. Audycja dla wsi. 126.30. 126.40. Audycja dla wsi. 126.50. 127.00. Audycja dla wsi. 127.10. 127.20. Audycja dla wsi. 127.30. 127.40. Audycja dla wsi. 127.50. 128.00. Audycja dla wsi. 128.10. 128.20. Audycja dla wsi. 128.30. 128.40. Audycja dla wsi. 128.50. 129.00. Audycja dla wsi. 129.10. 129.20. Audycja dla wsi. 129.30. 129.40. Audycja dla wsi. 129.50. 130.00. Audycja dla wsi. 130.10. 130.20. Audycja dla wsi. 130.30. 130.40. Audycja dla wsi. 130.50. 131.00. Audycja dla wsi. 131.10. 131.20. Audycja dla wsi. 131.30. 131.40. Audycja dla wsi. 131.50. 132.00. Audycja dla wsi. 132.10. 132.20. Audycja dla wsi. 132.30. 132.40. Audycja dla wsi. 132.50. 133.00. Audycja dla wsi. 133.10. 133.20. Audycja dla wsi. 133.30. 133.40. Audycja dla wsi. 133.50. 134.00. Audycja dla wsi. 134.10. 134.20. Audycja dla wsi. 134.30. 134.40. Audycja dla wsi. 134.50. 135.00. Audycja dla wsi. 135.10. 135.20. Audycja dla wsi. 135.30. 135.40. Audycja dla wsi. 135.50. 136.00. Audycja dla wsi. 136.10. 136.20. Audycja dla wsi. 136.30. 136.40. Audycja dla wsi. 136.50. 137.00. Audycja dla wsi. 137.10. 137.20. Audycja dla wsi. 137.30. 137.40. Audycja dla wsi. 137.50. 138.00. Audycja dla wsi. 138.10. 138.20. Audycja dla wsi. 138.30. 138.40. Audycja dla wsi. 138.50. 139.00. Audycja dla wsi. 139.10. 139.20. Audycja dla wsi. 139.30. 139.40. Audycja dla wsi. 139.50. 140.00. Audycja dla wsi. 140.10. 140.20. Audycja dla wsi. 140.30. 140.40. Audycja dla wsi. 140.50. 141.00. Audycja dla wsi. 141.10. 141.20. Audycja dla wsi. 141.30. 141.40. Audycja dla wsi. 141.50. 142.00. Audycja dla wsi. 142.10. 142.20. Audycja dla wsi. 142.30. 142.40. Audycja dla wsi. 142.50. 143.00. Audycja dla wsi. 143.10. 143.20. Audycja dla wsi. 143.30. 143.40. Audycja dla wsi. 143.50. 144.00. Audycja dla wsi. 144.10. 144.20. Audycja dla wsi. 144.30. 144.40. Audycja dla wsi. 144.50. 145.00. Audycja dla wsi. 145.10. 145.20. Audycja dla wsi. 145.30. 145.40. Audycja dla wsi. 145.50. 146.00. Audycja dla wsi. 146.10. 146.20. Audycja dla wsi. 146.30. 146.40. Audycja dla wsi. 146.50. 147.00. Audycja dla wsi. 147.10. 147.20. Audycja dla wsi. 147.30. 147.40. Audycja dla wsi. 147.50. 148.00. Audycja dla wsi. 148.10. 148.20. Audycja dla wsi. 148.30. 148.40. Audycja dla wsi. 148.50. 149.00. Audycja dla wsi. 149.10. 149.20. Audycja dla wsi. 149.30. 149.40. Audycja dla wsi. 149.50. 150.00. Audycja dla wsi. 150.10. 150.20. Audycja dla wsi. 150.30. 150.40. Audycja dla wsi. 150.50. 151.00. Audycja dla wsi. 151.10. 151.20. Audycja dla wsi. 151.30. 151.40. Audycja dla wsi. 151.50. 152.00. Audycja dla wsi. 152.10. 152.20. Audycja dla wsi. 152.30. 152.40. Audycja dla wsi. 152.50. 153.00. Audycja dla wsi. 153.10. 153.20. Audycja dla wsi. 15

